

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 7, 2019

ANDRZEJ F. DZIUBA

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO, WARSZAWA

**KS. WŁADYSŁAW WYSZOWADZKI, KS. INFUŁAT
WŁADYSŁAW STANISZEWSKI (1901–1989)
OPATRZNOŚCIOWY DUSZPASTERZ POLSKIEJ
MISJI KATOLICKIEJ W ANGLII I WALII,
BERNARDINUM, PELPLIN, 2018, 615 S.,
ISBN 978-83-8127-081-6**

Pprzedwojenna i zarazem prorocza wizja kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, opiekuna duszpasterstwa Polonii, szczególnie spoglądała ku Anglii i Walii. Co prawda w wielu krajach przedwojennej Europy były już liczne skupiska Polaków, np. we Francji czy Niemczech. Jeszcze liczniejsze były rzesze emigrantów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej czy Brazylii. Zatem Polacy byli obecni w wielu zakątkach globu ziemskiego.

Coś nowego – w wizji prymasa – miało jednak zaistnieć na Wyspach Brytyjskich. Czy tak się stało? W wyniku II wojny światowej Polonia brytyjska zwiększyła się w niewyobrażalnych liczbach. Faktycznie stało się to, spełniała się wizja prymasa Polski o potrzebach duszpasterskich w Anglii, Walii i Szkocji.

Autor monumentalnego opracowania ks. infułat prof. dr. hab. Władysław Wyszowadzki, kanonik Metropolitalnej Kapituły Warszawskiej, jest wybitnym znawcą problematyki duszpasterstwa polonijnego, zwłaszcza w Anglii i Walii,

autorem wielu rozpraw, studiów i opracowań z tej problematyki, także uznany autorytetem badawczym i konsultantem wielu opracowań. Obecnie jest profesorem w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie oraz w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

W części wstępnej zamieszczono interesujące przedmowy abp. Stanisława Gądeckiego, arcybiskupa metropolity poznańskiego i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (s. 5) oraz ks. prał. Stefana Wylężka, rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (s. 7–8), spis treści (s. 9–10), wykaz skrótów (s. 11–12) oraz wstęp Autora (s. 13–18).

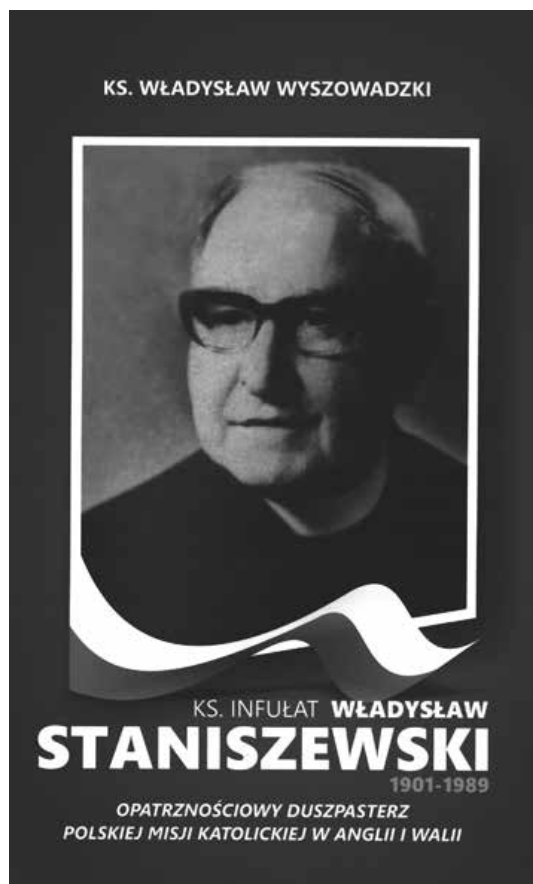
Autor ukazuje początki duszpasterstwa polskiego w Wielkiej Brytanii (s. 19–28) oraz utworzenie misji polskiej w Londynie (s. 29–44), które okazały się niezwykle owocne. W kolejnym rozdziale przybliżył pobieżnie, jak kształtowała się droga kapłańska ks. Władysława Staniszewskiego (s. 45–49). W to wpisuje się także początek posługi nowego rektora Polskiej Misji w Londynie (s. 50–56).

Szczególnie wymowna jest posługa rektora w czasie II wojny światowej (s. 57–94). To nabrało nowych wymiarów po zakończeniu wojny (s. 95–105). Dobrze, że Autor ukazał także problem podwójnej jurysdykcji dla Polaków (s. 106–130). Ważnym momentem była historyczna wizyta kard. Bernarda Griffina, arcybiskupa Westminsteru i prymasa Anglii i Walii, w Polsce i ostateczne utworzenie Polskiej Misji Katolickiej (s. 131–139). Kardynałowi towarzyszył wówczas ks. rektor Władysław Staniszewski.

Specjalny wycinek posługi księdza infułata ukazuje blok zatytułowany: *Udział w tworzeniu nowych wspólnot parafialnych* (s. 140–193). Autor wskazał tutaj na wspólnoty w Manchesterze, Londynie, w północnej i środkowej Anglii, duszpasterstwo akademickie, wspólnoty w Walii i na zachodzie Anglii oraz na południowym wschodzie Anglii.

Kolejnym dziełem ks. infułata Władysława Staniszewskiego był podział wspólnot parafialnych na struktury dekanalne (s. 194–200). Był inicjatorem ruchu pielgrzymkowego (s. 201–213) i animatorem apostołstwa świeckich (s. 214–228). Bardzo troszczył się o apostołstwo słowem drukowanym (s. 229–231) oraz edukację katolicką (s. 232–240). Pamiętał o posłudze charytatywnej (s. 241–244).

Ważnym etapem życia ks. inf. Władysława Staniszewskiego był czas pracowniczej emerytury w Laxton Hall. Dobrze, że Autor opracowania wskazał także na wyróżnienia, których rektor otrzymał bardzo wiele: państwowych, środowiskowych, wojskowych i kościelnych (s. 245–252).



Zakończenie jest pewną próbą podsumowania (s. 253–255). Ważne, że znalazła się tu dość obszerna bibliografia (s. 256–284) oraz interesujący indeks nazwisk (s. 285–296). Z kolei mamy pięć obszernych aneksów (s. 297–615), które zawierają: 1. dekrety i dokumenty Kościoła (s. 297–304); 2. wybrane kazania i przemówienia z lat 1939–1977 (s. 305–510); 3. dyplomy, listy i artykuły okolicznościowe (s. 511–563); 4. wspomnienia pośmiertne o ks. Władysławie Staniszewskim (s. 564–606); 5. zdjęcia (s. 607–615).

Oto monumentalne studium o Opatrznościowym Duszpasterzu, cenne tak w części studyjnej, jak i publikowanych źródłach. Te dwie części się wzajemnie doskonale uzupełniają, wręcz się nawzajem potrzebują. Czytelnik może bowiem narrację biograficzną ubogacić odniesieniami do oryginalnych tekstów źródłowych. Szczególnie przemawiające są faksymile wielu dokumentów oraz fotografie. Wszystko to tworzy wyjątkowy klimat całego opracowania. Sprzyja lekturze i czyni ją niezwykle interesującą, a jednocześnie pouczającą.

Z kart książki ukazuje się genialny duszpasterz, patriota, organizator i twórca. Trzeba powiedzieć, że w znacznym stopniu współczesna Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii nadal mocno oparta jest na fundamentach założonych

przez ks. inf. Władysława Staniszewskiego. Zatem to solidne podstawy. Jego wielkopolska rzetelność, wytrwałość i konsekwencje przyniosły piękne owoce trwające do dziś.

W syntetycznej formie pisze o Księdzu Infulacie abp Stanisław Gądecki: *Urodzony pod zaborami, wyświęcony na kapłana w międzywojennej Polsce, niemal pół wieku przeżył w Anglii, ofiarnie oddając się posłudze tamtejszej Polonii, w niezmiernie trudnych dla Polski i Polaków czasach niemieckiej okupacji, a następnie komunistycznej dyktatury* (s. 5). To dobra charakterystyka, oddająca interesujące *curriculum vitae* ks. Staniszewskiego.

Prezentowane opracowanie jest owocem wielkiego trudu, ale i pasji Autora. To prawda, jak pisze: *Szkoda jednak, że tak mało dotychczas napisano o wielkim Księdzu Rektorze* (s. 17). Poznając życie tak znaczącej postaci, można także lepiej poznać dzieje brytyjskiej Polonii, a w niej posługi Kościoła katolickiego, poprzez rodzące się w początkach duszpasterstwo polonijne, a później już ukształtowaną Polską Misję Katolicką wraz z jej licznymi agendami, choćby Polish Benevolent Found (Polski Fundusz Dobroczynności). Do dziś instytucja ta jest znaczącym wsparciem Polskiej Misji Katolickiej oraz poszczególnych parafii czy ośrodków duszpasterskich.

Z okazji pogrzebu tak pisał kard. Józef Glemp, opiekun duszpasterstwa Polonii: *Ks. Infulat to jeden z najbardziej zasłużonych kapłanów wśród wychodźstwa. Swoją służbę Bogu wyrażał w gorliwości, w modlitwie i w kulturze, jaką potrafił zwracać się do każdego człowieka* (s. 252). To była szkoła ludzka i kapłańska, którą przeszedł, posługując przy kard. Augustowi Hlondowi jako dyrektor biura Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu.

Wspomniany wyżej kard. Józef Glemp, prymas Polski, w tytule książki poświęconej jego wizycie w Wielkiej Brytanii, tak symbolicznie charakteryzuje tamtejszą Polonię: *Boże, coś Polskę posłał nad Tamizę*. Właśnie tej Polsce nad Tamizą tak gorliwie służył ksiądz infulat. Było to oddanie życia, kapłaństwa i wszelkich zdolności oraz talentów rodakom, którzy – zwłaszcza po II wojnie światowej – tam znaleźli miejsce życia i pracy, budowania rodzin i współtworzenia dobra. Wielu nie było dane wrócić do Ojczyzny, choć jej tak wytrwale służyli. Musieli wręcz życie rozpoczynać od nowa i to w nowym miejscu. Kościół katolicki odegrał w tym dziele pomocy niezwykle twórczą rolę. Osoba zaś ks. inf. Władysława Staniszewskiego jest tego bardzo konkretnym wyrazem. Prezentowane studium pokazuje to w znakomity sposób, tak od strony naukowej, jak i bardziej popularnej. Niemniej oczekiwane są tutaj dalsze badania i publikacje.

Ks. prof. Władysław Wyszowadzki słusznie wyraża nadzieję: *Niech zatem lektura niniejszej książki pomoże czytelnikom w odkryciu tej niezwyklej osoby, niestrudzonego kapłana i wielkiego patrioty* (s. 18). W podobnym tonie formuluje swe nadzieje abp Stanisław Gądecki: *Wyrażam wdzięczność wobec Autora za podjęte wysiłki, mając nadzieję, że lektura niniejszej pozycji przyczyni się nie tylko do wzbogacenia historycznej wiedzy, ale również pomoże odkryć piękno i głębię osoby, która może i dzisiaj inspirować wielu do życia w wierności otrzymanej wierze, powołaniu danemu przez Boga i polskiej tożsamości* (s. 5).

Bardzo cennym materiałem są aneksy. Ich publikacja w formie drukowanej jeszcze dobitniej pokazuje geniusz duszpasterski i organizacyjny ks. inf. Władysława Staniszewskiego. Załączone źródła mogą stać się także cennym materiałem wyjściowym do ewentualnych dalszych badań i studiów. Być może dalsze poszukiwania pozwolą na odnalezienie jeszcze innych materiałów, choć ks. prof. Władysław Wyszowadzki okazał się tutaj dość skrupulatnym badaczem.

Warto zauważyć, iż w aneksach zamieszczono w kolejności następujące ilości poszczególnych pozycji źródłowych: Aneks 1 – 7; Aneks 2 – 49; Aneks 3 – 31; Aneks 4 – 11 oraz cztery nekrologii i trzy artykuły pośmiertne; Aneks 5 – 17. Szczególnie cenne są artykuły, kazania i przemówienia księdza infułata w języku polskim i angielskim. To wręcz imponujący zbiór.

Cenną pomocą w lekturze części analitycznej książki jest indeks. Jednak zabrakło w nim konsekwencji w stosowanych opisach imion czy podawania godności kościelnych. Należy także docenić zebraną bibliografię.

Jeszcze raz należy podziękować i pogratulować ks. prof. dr. hab. Władysławowi Wyszowadzkiemu za przebadanie i udostępnienie tak interesującego *curriculum vitae* ks. inf. Władysława Staniszewskiego. To efekt wieloletnich i drobiazgowych badań oraz studiów, zwłaszcza w Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Laxton Hall (s. 17–18). Ten zbiór właśnie zawdzięcza swoje istnienie także ks. inf. Władysławowi Staniszewskiemu. W ten sposób zapewne ocalił wiele materiałów, będąc wręcz drobiazgowym archiwistą. To także cenny wkład w dzieje Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Z pewnością proboszczowska posługa Autora w parafii Chrystusa Króla na Balham w Londynie była dużą pomocą. Autor zna bowiem i czuje ducha brytyjskiej Polonii, a obecnie także i wielu rodaków, którzy w ostatnich latach tam szczególnie licznie przybyli. Czyżby, w jakimś sensie, powtarzały się czasy ks. inf. Władysława Staniszewskiego, który *stał się mężem opatrnościowym, którego Bóg postawił na angielskiej ziemi, zanim rozpoczęła się hekatomba wojenna i największa w historii wędrówka ludu polskiego. Wszystko po to, aby Polacy wyrzuceni z ojczystej ziemi nie pozostali bez pasterza* (s. 253).

Trudno badać dzieje, zwłaszcza powojenne, Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii z pominięciem ks. inf. Władysława Staniszewskiego. On urasta do rangi swoistego klucza, bez którego niemożliwe jest wniknięcie w tak formalne, jak i merytoryczne dzieje tej instytucji Kościoła. Przez lata swej wytrwałej pracy i zaangażowani stał się bowiem swoistym symbolem, ale nie tylko ideowym, lecz bardziej realnym i praktycznym, zwłaszcza przez swojego ducha i autentyczne świadectwo duszpasterskie oraz organizacyjne.

Studium ks. prof. Władysława Wyszowadzkiego wpisuje się w badania nad Polonią. Są one tym cenniejsze, bowiem sam autor jest wieloletnim duszpasterzem polonijnym, zatem z pewnością było mu łatwiej wniknąć w tajniki umysłu i serca ks. rektora infulata Władysława Staniszewskiego. Przecież także sam autor książki przez pewien czas posługiwał przy kościele Matki Bożej Częstochowskiej i świętego Kazimierza na Devonii, gdzie przez ponad 36 lat pracował Opatrznościowy Duszpasterz.